



# *Róża*

**Ksiądz Jan Twardowski**



Lilie pólnagie

chabry nieczesane

kaczeńce jak kaczuszki co stanęły boso

wszystkie pietruszki jawnie rozebrane

A jednak święty Józef

dąsa się wyraźnie

gdy Matce Bożej różę wystrojoną niosą



# *Żaba*

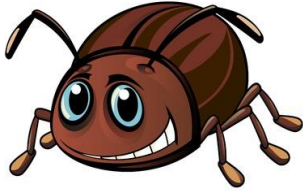
Ksiądz Jan Twardowski



Wrona nie ma pretensji że jest tylko wroną  
Gawron zadowolony że został gawronem  
Może tak go przezwano bo wraca na zimę  
Zresztą nic gawron nie wie o gawronie  
Jaskółka się cieszy że fruwa we fraku  
Sam Bóg jej powycinał widełki w ogonie  
Zimorodek koślawy piękny niebieski nad wodą  
Samotny jak samotny co zajął się sobą  
Kukułka się nie skarży że ma dziób niemocny  
Że tylko samiec kuka że ma nogi słabe  
Lecz żaba najszczęśliwsza kiedy kocha żabę

# *Pomaleńku...*

Ksiądz Jan Twardowski



Nie bój się mała trzódko  
żuku nie do pary  
biedronko co wzięta w rękę  
udajesz umarłą  
żabo szara  
ropucho zielona



lwia paszczo co kwitniesz od maja do mrozu

sójko co masz kuper biały  
czarny ogon i czarne skrzydełko  
jedna łzo raz tylko i za każdym razem  
jeden Jezus co do niewierzących  
idzie pomaleńku



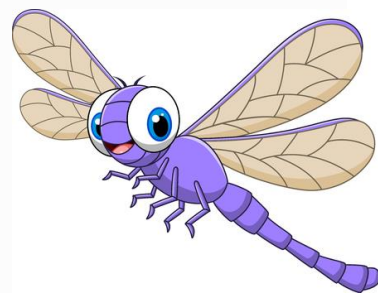
# Mrówko, ważko, biedronko

Ksiądz Jan Twardowski



Mrówko co nie urosłaś w czasie wieków  
ćmo od lampy do lampy  
na przełaj i najprościej  
światliku mrugający nieznany i nieobcy

koniku polny  
ważko nieważka  
wesoło obojętna



biedronko nad którą zamyśliłby się  
nawet papież z policzkiem na rękę

człapię po świecie jak ciężki słoń  
tak duży, że nic nie rozumiem

myślę jak uklęknąć  
i nie zadrzeć nosa do góry  
a życie nasze jednakowo  
niespokojne i małe

